

Sygn.akt III AUa 1071/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Teresa Suchcicka (spr.)**

**Sędziowie: SA Alicja Sołowińska**

**SA Sławomir Bagiński**

**Protokolant: Agnieszka Charkiewicz**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 grudnia 2017 r. w B.

**sprawy z odwołania M. G.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o wysokość renty z tytułu niezdolności do pracy

**na skutek apelacji wnioskodawcy M. G.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 12 sierpnia 2016 r. sygn. akt IV U 1184/15

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od M. G. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

SSA Sławomir Bagiński SSA Teresa Suchcicka SSA Alicja Sołowińska

Sygn. akt III AUa 1071/16

## UZASADNIENIE

Decyzją z 22.05.2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. przeliczył M. G. od 1.04.2015 r. rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Jej wysokość obliczono na kwotę: 1.475,01 zł brutto miesięcznie. Podstawą tego przeliczenia był art. 110 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Od powyższej decyzji odwołanie złożył M. G.. Wniósł o jej zmianę i przeliczenie podstawy wymiaru świadczenia.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2016 r. oddalił odwołanie.

Sąd ten ustalił, że dnia 23.04.2015 r. wnioskodawca M. G., ur. (...), powołując się na § 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 11.10.2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. nr 237, poz. 1412) złożył wniosek o ponowne przeliczenie podstawy wymiaru jego świadczenia, do którego prawo posiada od

10.09.2001 r. Do wniosku dołączył zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z Klubu Sportowego Budowlani z lat: 1981-1992. Do wniosku dołączył oświadczenie oraz zeznania M. N. (1) i Z. U. wskazujące, że w okresie od 1.09.1970 r. do 30.04.1981 r. pracował w (...) Klubie Sportowym (...) w O. w charakterze trenera piłki ręcznej.

Biorąc powyższe za podstawę organ emerytalny decyzją z 22.05.2015 roku, zaskarżoną w niniejszej sprawie, przeliczył M. G. rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1.04.2015 r. tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Do ustalenia podstawy wymiaru renty przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia. Tak wyliczony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł: 76,13%, a wysokość renty skarżącego: 1.475,01 zł miesięcznie brutto. Do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia organ rentowy przyjął wynagrodzenie osiągnięte przez ubezpieczonego w latach: 1971-1980, 1987, 1989-1991, 1993, 1997, 2009, 2012-2014.

Dalej Sąd ustalił, że wraz z odwołaniem i w toku postępowania przed sądem ubezpieczony nie złożył żadnych dodatkowych dokumentów dotyczących jego zatrudnienia w KKS (...) w latach: 1970-1981. Nadto pełnomocnik wnioskodawcy wskazywał, że nie ma jakiegokolwiek dokumentu potwierdzającego sporne zatrudnienie. Przedłożył jedynie sporządzoną przez siebie monografię. Zawnioskowani na powyższą okoliczność świadkowie zeznali, że trudno im powiedzieć do kiedy wnioskodawca pracował we wskazanym klubie sportowym; nic nie wiedzieli na temat wymiaru czasu pracy ani wynagrodzenia i zatrudnienia odwołującego; a sami okresowo pracowali społecznie (zeznania M. N. k. 36v-37v i J. W. k. 59-59v akt sprawy); nie mieli pojęcia w jakim wymiarze był skarżący zatrudniony (zeznania A. L. k. 36v-37v akt sprawy) i nie widzieli żadnej umowy łączącej ubezpieczonego z klubem, a mówiło się, że były tam marne pieniądze (zeznania S. G. k. 58v-59 akt sprawy). KKS (...) w wydanym w dniu 8.05.2015 roku zaświadczeniu wskazał, że nie zachowała się jakakolwiek dokumentacja osobowa czy finansowa dotycząca osób zatrudnionych przez ten klub przed 1983 rokiem (zaświadczenia k. 261 akt ZUS).

Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie jest niezasadne i nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd przytoczył art. 110 ust. 1 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2015, 748 ze zm.), zgodnie z którym wysokość emerytury lub renty oblicza się ponownie od podstawy wymiaru ustalonej w sposób określony w art. 15, z uwzględnieniem ust. 3, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego przypadającą w całości lub w części po przyznaniu świadczenia, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego. Warunek posiadania wyższego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru nie jest wymagany od emeryta lub rencisty, który od dnia ustalenia prawa do świadczenia do dnia zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie świadczenia, w myśl ust. 1, nie pobierał świadczenia wskutek zawieszenia prawa do emerytury lub renty lub okres wymagany do ustalenia podstawy przypada w całości po przyznaniu prawa do świadczenia, a wskaźnik wysokości podstawy wynosi co najmniej 130% (art. 110 ust. 2 ustawy). Natomiast okres ostatnich 20 lat kalendarzowych, o których mowa w art. 15 ust. 1, obejmuje okres przypadający bezpośrednio przed rokiem, w którym zgłoszono wniosek o ponowne ustalenie wysokości świadczenia, z uwzględnieniem art. 176.

Sąd podkreślił, że wskazany przepis odnosi się do przeliczania rent i emerytury ustalonej na podstawie art. 53, z wyjątkiem tzw. emerytury mieszanej. Instytucja przeliczenia wysokości świadczenia umożliwia zwiększenie emerytury lub renty w wyniku uwzględnienia w podstawie wymiaru świadczenia okresów ubezpieczenia przypadających zarówno przed, jak i po przyznaniu emerytury/renty. Korekta świadczenia następuje co do zasady na wniosek zainteresowanego, z zastrzeżeniem, że jeżeli ubezpieczony nie wybiera wariantu przeliczenia (art. 110 lub 111), to organ rentowy powinien obliczyć należne świadczenie w sposób najkorzystniejszy (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 28.03.2012 roku, III AUa 5/12). Nadto Sąd Okręgowy wskazał należy, że od dnia 1.01.2009 r. możliwe jest przeliczanie świadczeń z uwzględnieniem minimalnego wynagrodzenia za okresy, w których ubezpieczony pozostawał w stosunku pracy, lecz nie mógł ustalić podstawy wymiaru składek ze względu na brak dokumentacji płacowej. Dotyczy to jednak okresów podlegania pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu (włącznie z okresami, w których pracownik pozostając w stosunku pracy pobierał wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy oraz zasiłki

i świadczenie rehabilitacyjne z ubezpieczenia chorobowego), a przeliczeniu podlega podstawa wymiaru świadczenia ostatecznie przyjęta do jego obliczenia.

W realiach rozpoznawanej sprawy – w ocenie Sądu Okręgowego - wnioskodawca domagał się ustalenia, że pracował w KKS (...) w O. jako instruktor piłki ręcznej na podstawie umowy o pracę w wymiarze 1/2 etatu w okresie od 1.09.1970 roku do 30.04.1981 roku. Tymczasem jednak ubezpieczony wraz z odwołaniem, ani w toku postępowania przed sądem nie złożył żadnych dokumentów świadczących o podjęciu i kontynuowaniu w tym okresie pracy w ramach pracowniczego stosunku zobowiązaniowego ani osiągniętego przez niego w tym czasie wynagrodzenia. Pełnomocnik odwołującego wskazał nadto, że nie ma jakiegokolwiek dokumentu potwierdzającego sporne zatrudnienie. Nadto deklarowany przez skarżącego pracodawca (...) w piśmie z 8.05.2015 r. wskazał, że nie zachowała się jakakolwiek dokumentacja osobowa czy finansowa dotycząca osób zatrudnionych przez ten klub sprzed 1983 r. Podobnie zawnioskowani na tą okoliczność świadkowie zeznali, że nie wiedzą nic o jego zatrudnieniu we wskazanym klubie, ani jakie dokładnie wynagrodzenie w spornym okresie otrzymywał, oprócz tego, że inni trenerzy deklarowali, iż było marne, a powołany przez skarżącego świadek M. W. wręcz oświadczył, że nie zna osoby wnioskodawcy. Nigdy o nim nie słyszał i nie posiada żadnych dokumentów ze spornego okresu, bowiem nigdy nie był zatrudniony w KKS (...) i nic nie wie o tym klubie. Wprawdzie w trakcie postępowania dowodowego w sprawach z zakresu ubezpieczenia społecznego mogą być przeprowadzane wszelkie dowody przewidziane przepisami kodeksu postępowania cywilnego, w tym także dowód z zeznań świadków w celu udowodnienia swoich racji, w tym podstawy zatrudnienia czy wysokości uzyskiwanego wynagrodzenia (odmiennie niż w trakcie postępowania przed organem rentowym), ale wiarygodność i moc wszystkich dowodów jest oceniana przez Sąd według jego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd Okręgowy nie podważał wiarygodności zeznań powołanych przez odwołującego świadków, jednakże uznał, iż nie pozwalają one na ustalenie wysokości wynagrodzenia osiągniętego przez skarżącego w spornym okresie czy choćby pozostawania przez niego w stosunku pracy. Obowiązek udowodnienia faktów spoczywa na osobie, która wywodzi z nich skutki prawne (art. 232 k.p.c.), stąd też na odwołującym ciążył obowiązek przedstawienia dowodów dla udowodnienia spornych okoliczności. Jak dalej podkreślił Sąd I instancji muszą to być jednak środki dowodowe, które pozwolą na wiarygodne ustalenie okoliczności faktycznych. Przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są bowiem normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań, które pozwalałyby na ustalenie pozostawania w stosunku pracy czy wynagrodzenia będącego bazą do wyliczenia podstawy wymiaru świadczenia w sposób przybliżony lub prawdopodobny (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20.06.2007 roku, III AUa 482/07; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4.06.2009 roku, III AUa 36/09), do czego faktycznie zmierzało odwołanie. W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że do przeliczenia świadczenia nie można wykorzystać danych o uzyskiwanych dochodach, które nie wpływają w sposób pewny, lecz tylko przybliżony lub prawdopodobny, na ustalenie podstawy obliczenia wysokości emerytur i rent, jak np. przyjęcie hipotetycznej i uśrednionej wielkości premii ubezpieczonego w wyniku jej porównania z premiami wypłaconymi innym pracownikom (wyrok Sądu Najwyższego z 4.07.2007 roku, I UK 36/07; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20.06.2007 roku, III AUa 482/07; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 18.01.2012 roku, III AUa 1585/11; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 29.08.2012 roku, III AUa 233/12).

W toku prowadzonego postępowania odwołujący domagał się wyliczenia wysokości jego świadczenia w oparciu o otrzymywane przez niego wynagrodzenie ze stosunku pracy w spornym okresie także na podstawie relacji jego ówczesnej sytuacji do zatrudnienia innych trenerów u deklarowanego pracodawcy pracujących na tożsamy lub zbliżonych do niego stanowiskach. W tym celu przedstawił wraz z odwołaniem kopie kart wynagrodzeń M. N. (1) ze wskazanego klubu świadczącego tam zatrudnienie według przedłużonych dokumentów na stanowisku instruktora piłki nożnej w latach: 1983 i 1990 (k. 3 i 4 akt sprawy). Powyższe nie zmienia jednak oceny prezentowanej w orzecznictwie, gdzie podkreśla się, że nie ma możliwości wyliczenia wysokości wynagrodzenia, a co za tym idzie wysokości składek na ubezpieczenie społeczne (i przeliczenie wysokości świadczenia) w oparciu o wyliczenia hipotetyczne i wynikające z porównania do wynagrodzenia innych pracowników. Uśrednione obliczenie wysokości wynagrodzenia oparte na wynagrodzeniu otrzymanym przez innych pracowników nie może oddać indywidualnych cech właściwych dla danego stosunku pracy. Obliczenie wysokości wynagrodzenia musi być oparte na dokumentacji,

z której wynikają określone kwoty wynagrodzenia. Dopiero zebrana dokumentacja może zostać poparta zeznaniami świadków. Kwestia pobieranego wynagrodzenia musi zostać zatem udowodniona w sposób bezwzględny. Nie jest możliwe udowadnianie jej jedynie przy pomocy zeznań świadków (jak na przykład potwierdzanie wystąpienia okresu składkowego poprzez zeznania świadków, że dana osoba w określonym okresie faktycznie wykonywała pracę). Tylko dokumentacja stanowi precyzyjny dowód w zakresie wysokości wynagrodzenia w postępowaniu sądowym. Na podstawie innych dowodów nie jest możliwe dokładne określenie kwoty wynagrodzenia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 4.06.2014 r., III AUa 1136/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 3.06.2015 r., III AUa 535/14). Tym bardziej dowodu na okoliczność otrzymywanego w spornym okresie wynagrodzenia czy jego podstawy nie stanowi –w ocenie Sądu - sporządzona przez skarżącego i przedstawiona przez niego w toku postępowania monografia KKS (...) w części dotyczącej sekcji piłki ręcznej, bowiem w załączonym do akt fragmencie pracy magisterskiej nie ma ani jednego zapisu dotyczącego wnioskodawcy. Znamienny jest także fakt, że wnioskodawca kilkakrotnie zapytany przez Przewodniczącego dlaczego będąc autorem pracy magisterskiej dołączonej do akt sprawy i dotyczącej działalności KKS (...) nie wymienia siebie jako pracownika i trenera tego klubu, nie odpowiedział na to pytanie. Trudno zatem uznać, że wnioskodawca udowodnił fakt pozostawania w stosunku zatrudnienia pracowniczego w spornym okresie w KKS (...), ani tym bardziej wysokości otrzymywanego przez niego z tego tytułu wynagrodzenia. Dlatego też pełnomocnik odwołującego ostatecznie zadeklarował, by do ponownego ustalenia wysokości renty wnioskodawcy przyjąć minimalne wynagrodzenie z tego okresu (w wymiarze jego połowy).

Sąd Okręgowy podniósł także, że rozstrzygając o żądaniu wnioskodawcy wziął pod uwagę materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie, w tym jego twierdzenia odnośnie poszczególnych okresów zatrudnienia czy wysokości osiąganych zarobków oraz dokumentację znajdującą się w aktach sprawy i zeznania świadków. Jednakże na podstawie tego materiału, w tym zeznań świadków, nie można było ustalić podstawy wykonywania przez niego czynności jako instruktora piłki ręcznej w powołanym klubie czy też konkretnej wysokości jego wynagrodzenia w spornym okresie, w tym otrzymywanej przez niego np. premii, dodatku stażowego czy innych składników wynagrodzenia. Nie wpływa to na ocenę, że jego praca w tym zakresie mogła z powodzeniem odbywać się na podstawie innego stosunku zobowiązaniowego, lub być wręcz społeczną. Stosunek pracy bowiem ma zawsze charakter indywidualny, określone warunki zatrudnienia mają charakter niepowtarzalny, ponieważ zostały ustalone między pracodawcą i konkretnym pracownikiem. Porównywanie sytuacji do innych trenerów nie może zatem oddać indywidualnych cech właściwych dla danego stosunku pracy. Dlatego też Sąd w oparciu o art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. orzekł jak w wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawcy. Zaskarżył wyrok w całości, wnosząc o jego poprzez ustalenie, że M. G. udowodnił zatrudnienie w KKS (...) w okresie od 1 września 1970 r. do 30 kwietnia 1981 r. w wymiarze pracy 1/2 etatu i tym samym w podstawie wymiaru emerytury należy uwzględnić wynagrodzenie w wysokości nie niższej, niż minimalne obowiązujące w wyżej wymienionym okresie.

W uzasadnieniu apelacji pełnomocnik skarżącego podniósł, że w toku postępowania odwołujący złożył liczne dowody dokumentujące zatrudnienie w stowarzyszeniu, a przede wszystkim książeczkę pracownika, z której w sposób jednoznaczny wynika, że zatrudniony był w charakterze pracownika, a nie innego stosunku prawnego. Brak dowodu, nawet pośredniego, na osiągnięte wynagrodzenie nie stanowi przeszkody w uwzględnieniu wynagrodzenia w wysokości minimalnej.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja nie jest zasadna.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji zgromadził w sprawie wystarczający materiał dowodowy, a jego ocena nie narusza granic zastrzeżonych dla swobodnej oceny materiału dowodowego (art. 233 § 1 k.p.c.). Wbrew zarzutom podnoszonym w apelacji, Sąd I instancji wydał trafne rozstrzygnięcie znajdujące uzasadnienie w całokształcie sprawy oraz treści obowiązujących przepisów, a Sąd Apelacyjny aprobując w pełni te ustalenia, przyjmuje je za własne bez potrzeby szczegółowego ich przytaczania.

W postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokości mogą być udowodniane wszelkimi środkami dowodowymi, przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego. Ograniczenia dowodowe zawarte w § 22 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno - rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń dotyczą wyłącznie postępowania przed tymi organami (takie stanowisko wyraził Sąd Najwyższy choćby w uzasadnieniu wyroku z dnia 2 lutego 1996 r., II URN 3/95, OSNP 1996/16/239). Zgodnie zaś ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 stycznia 1998 r., II UKN 440/97, OSNP 1998/22/667, zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień oraz wzrostu świadczeń emerytalno - rentowych wymaga dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych.

Przeliczenie emerytury bądź renty jest możliwe na podstawie art. 111 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. 2017.07.17 Dz.U. z 2017 r. poz. 1383). Wysokość emerytury lub renty oblicza się ponownie, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, od podstawy wymiaru ustalonej w myśl art. 15, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego:

- 1) z liczby kolejnych lat kalendarzowych i w okresie wskazanym do ustalenia poprzedniej podstawy wymiaru świadczenia,
- 2) z kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych z 20 lat kalendarzowych, poprzedzających bezpośrednio rok kalendarzowy, w którym zgłoszono wniosek o przyznanie emerytury lub renty albo o ponowne ustalenie emerytury lub renty, z uwzględnieniem art. 176,
- 3) z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie emerytury lub renty, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego.

Przepis ten oferuje wprawdzie możliwość przeliczenia emerytury i renty, ale jednocześnie możliwość taka jest obwarowana warunkiem w postaci wykazania wynagrodzenia, które ma być wzięte pod uwagę jako podstawa wymiaru świadczenia dla takiego przeliczenia. Przepis ten nie stwarza więc w zakresie przeliczenia emerytury żadnego automatyzmu. Mając na uwadze treść art. 111 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że to na ubezpieczonym ubiegającym się o przeliczenie emerytury lub renty spoczywa obowiązek wykazania wynagrodzenia z lat zatrudnienia wskazywanych przez niego jako podstawa dla przeliczenia tych świadczeń.

Ponadto należy mieć na uwadze art. 117 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, z którego wynika, że okresy składkowe i nieskładkowe mogą zostać uwzględnione, jeżeli zostały udowodnione dokumentami (zaświadczeniami) lub wpisami w legitymacji ubezpieczeniowej, bądź uznane orzeczeniem sądu.

Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, przepisy regulujące postępowanie o świadczenia emerytalno-rentowe przed organem rentowym nie mają zastosowania w postępowaniu sądowym, które regulowane jest przepisami kodeksu postępowania cywilnego. Ewentualne ograniczenia dowodowe mogą, zatem wynikać jedynie z przepisów tego kodeksu, przy czym przepisy regulujące postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (art. 477 i następn. k.p.c.) nie zawierają dodatkowych ograniczeń w stosunku do przepisów ogólnych regulujących postępowanie dowodowe (art. 235-309 k.p.c.). Powyższe oznacza, iż fakty, od których uzależnione jest prawo do renty bądź emerytury oraz wysokość tych świadczeń, mogą być wykazywane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego. Równocześnie należy jednak mieć na uwadze, iż ustalenie wysokości emerytury na podstawie dowodów innych niż zaświadczenie pracodawcy o zatrudnieniu i wynagrodzeniu albo legitymacji ubezpieczeniowej, jako wyjątek od zasady opierania się na wyżej wskazanych dokumentach, musi wynikać z materiału dowodowego pozwalającego z wysokim stopniem prawdopodobieństwa graniczącym z pewnością ustalić wysokość wynagrodzeń wypłaconych indywidualnie ubezpieczonemu, od których odprowadzono składki na ubezpieczenie

społeczne, a ciężar udowodnienia tych okoliczności spoczywa na ubezpieczonym zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c.

Spór na gruncie przedmiotowej sprawy zogniskował się wokół żądania ubezpieczonego by w podstawie wymiaru jego renty z tytułu niezdolności do pracy uwzględnić wynagrodzenie w wysokości nie niższej, niż minimalne z okresu zatrudnienia w KKS (...) w okresie od 1 września 1970 r. do 30 kwietnia 1981 r. w wymiarze pracy 1/2 etatu. Nie można zgodzić się ze skarżącym, iż złożył liczne dowody dokumentujące zatrudnienie w stowarzyszeniu, a przede wszystkim książeczkę pracownika. Wbrew twierdzeniom skarżącego, zgromadzony materiał dowodowy, w tym książeczka na którą się powołuje w apelacji skarżący nie stanowi wystarczającego dowodu na istnienie stosunku pracy pomiędzy wnioskodawcą a KKS (...). M. G. nie przedłożył żadnych nie budzących wątpliwości dokumentów, z których wynikałoby, iż rzeczywiście swoje obowiązki trenera piłki ręcznej realizował w KKS (...) w oparciu o zawartą z klubem umowę o pracę. Takiej umowy nie przedstawił, nie przedstawił świadectwa pracy ani zaświadczenia o wysokości uzyskiwanych zarobków. Zgodzić się należy z Sądem I instancji, iż jego praca mogła odbywać się na podstawie innego stosunku zobowiązaniowego, lub być wręcz społeczną. Stosunek pracy bowiem ma zawsze charakter indywidualny, określone warunki zatrudnienia mają charakter niepowtarzalny, ponieważ zostały ustalone między pracodawcą i konkretnym pracownikiem. Słuchani przez Sąd świadkowie zeznali, że nie wiedzą nic o zatrudnieniu wnioskodawcy we wskazanym klubie, ani jakie dokładnie wynagrodzenie w spornym okresie otrzymywał. Z zeznań świadków wynikało raczej, iż sytuacja finansowa klubu nie była dobra. W tych okolicznościach – przy braku pewnych i jednoznacznych dowodów prawidłowo Sąd I instancji uznał, że brak podstaw do uwzględnienia odwołania. Nie jest bowiem uprawniony pogląd, iż w zaistniałej sytuacji niektóre fakty nie muszą być udowodnione, a prawo wymaga jedynie ich uprawdopodobnienia. Wprawdzie w przypadku braku dokumentacji płacowej istnieje możliwość ustalenia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego w oparciu o dokumentację zastępczą znajdującą się w aktach osobowych, ale taką jak umowy o pracę, angaże, w których zawarte są dane dotyczące wynagrodzenia, a i wówczas można uwzględniać tylko takie składniki, które są pewne, które były wypłacane w danym okresie stale i w określonej wysokości. Nie spełnia tych kryteriów książeczka z lakonicznym wpisem, na którą powołuje się skarżący. Nawet przy przyjęciu, iż wpisana w książeczce data jest datą rozpoczęcia „zatrudnienia”, to nie ma w niej żadnych dalszych wpisów, choćby do kiedy ten stosunek pracy trwał.

Reasumując, Sąd Apelacyjny w pełni zgadza się z ustaleniami dokonanyymi przez Sąd I instancji. Natomiast zarzuty wnioskodawcy opierające się jedynie na zarzucie dokonania odmiennej oceny dowodów, nie mogą znaleźć uznania w kontekście zgromadzonego materiału dowodowego.

Z wymienionych względów Sąd Apelacyjny orzekł o oddaleniu apelacji na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na zasadzie art. 98 k.p.c. w zw. § 10 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804).

SSA Sławomir Bagiński SSA Teresa Suchcicka SSA Alicja Sołowińska